

17. IV. 46

Drogi Majorze,

przy niniejszem posyłam "Cien Gruzji", opowiadanie wydrukowane w "Nowej Polsce" a wchodzące w skład moich "Trzynastu Opowieści". Niech Pan je dołączy do maszynopisów przesłanych jednym z poprzednich kurjerów.

Smutno mi że Wielopolski dotąd się nie ukazał. Wie Pan dobrze jak bardzo jestem Panu wdzięczny za pomoc mojej żonie i dzieciom / kawiarnia i zaliczka 10,000 / w okresie po wyzwoleniu, ale przyzna Pan że powolne tempo wydawania rzeczy w Czytelniku nie jest wielką zachętą dla pisarza. Drożyzna wzrastająca w Polsce i spadek złotego dewaluuje bardzo zobowiązania wypłat rozkładanych na długie miesięczne raty. Pan sam to napewno rozumie. tak samo wie Pan że jak ktoś ma możność w Ameryce uzupełnić swego Kosciuszke to to robi. Wiem że Panby wolał abym go dał Panu teraz ale wie Pan przecież że dam go tylko Panu a nie komu innemu, nie zależnie od tego że dopominając się o maszynopisy zwlekał Pan dosyć z wypłaceniem rat wedle umowy mojej Matce, a o wpłacie 5000 mies. p. Marji Zurowskiej Bank Handlowy Krakow, Rynek jakos Gliksmann nic nie wie.

Tyle narazie i dołączam wiele serdeczności dla Pana a feudalne ucałowania rącek dla Pani Dembinskiej. Muszę powiedzieć że szereg pism czytelnikowskich, zwłaszcza perjodyczne są coraz lepsze i doskonale tutaj przyjmowane. Gdyby ludzie których Panowie wysyłacie zasługiwali na podobną opinię byłoby niezwykle szczęśliwym

Serdeczności do Pani i córki

K. Pruszyński
K. Pruszyński

THE UNIVERSITY OF CHICAGO